

Kwiecień:

Zostałem powołany do Reprezentacji Polski muay thai na Mistrzostwa Europy na Łotwie. Impreza miała się odbyć w maju na Łotwie. Wcześniej zadebiutowałem na pierwszych międzynarodowych zawodach – Międzynarodowych Mistrzostwach Litwy w Wilnie. Te mistrzostwa to była jedna wielka farsa, zostałem zmuszony by zawalczyć dwie kategorie wyżej – w wadze do 63,5 kg. Druga sprawa to stronniczość sędziów. Gwarancją zwycięstwa okazywał się tylko KO (kolano na głowę). Swoje zwycięstwo w walkach eliminacyjnych zawdzięczam tylko KO. Z uwagi na zbyt dużą różnicę wagową (6 kg) w walce półfinałowej zrezygnowaliśmy z dalszego startu z obawą o kontuzję. Celem stały się Mistrzostwa Europy.

Maj:

Start w Mistrzostwach Europy. Podczas tygodniowych zmagani na Łotwie wywalczyłem brązowy medal dla naszej reprezentacji. W półfinale uległem bardzo

doświadczonemu i silniejszemu zawodnikowi z Turcji. Należy dodać że zawody rozgrywane były w klasie „A” gdzie poziom jest najwyższy i udział startu mają tylko najlepsi w tej dyscyplinie.

Czerwiec:

To czas treningów

lipiec:

Przerwa

Sierpień:

W Gliwicach – Czechowicach w ośrodku wypoczynkowym „Tur” odbył się pokaz z okazji 29-lecia Solidarności, w którym brało udział 20 adeptów z sekcji Boruszowice i Lyski. Wzięliśmy udział w 15-godzinnych próbach. Pokaz miał na celu ukazanie całości zasobów technicznych sztuki walki taekwon-do i muay thai. Pomimo wszystkich niedociągnięć i przesładującego pecha, pokaz w ocenie uczestników imprezy wypadł dobrze. Dla mnie jest to kolejne bezcenne doświadczenie.

Zostałem powołany do reprezentacji naszego kraju na tegoroczne Mistrzostwa Świata w Muay Thai w Bangkoku w Tajlandii, które odbędą się na przełomie listopada i grudnia.

Wrzesień:

Podniosłem swoje kwalifikacje – ukończyłem kurs instruktorski taekwon-do I.T.F.

20 września zakończyła się trwająca dziesięć dni część specjalistyczna kursu instruktorów taekwon-do. W kursie wzięła udział rekordowa liczba 39 uczestników. Rybnik reprezentowałem wraz z kolegami: Szymonem Wygryło i Grzegorzem Szałkowskim. Zajęcia prowadziły wysokiej klasy specjalści. Uczestnicy kursu oprócz wiedzy otrzymali wiele materiałów szkoleniowych, w tym podręczniki, czasopisma oraz praktyczne prezentacje multimedialne, wzory dokumentów i wiele innych. Muszę przyznać, że nikt z uczestników nie spodziewał się tak profesjonalnej organizacji i podejścia Polskiego Związku Taekwon-do I.T.F do kursu, wszystko było dopięte na ostatni guzik. Uważam, że specjalistyczny kurs instruktorski, w którym uczestniczyłem przeprowadzony był na najwyższym poziomie pod każdym względem.

Listopad

Uczestniczyłem w turnieju Euroligi Muay Thai w czeskiej Ostrawie. Zwyciężyłem przez trzykrotne podanie przeciwników. Miał to być mój ostatni sprawdzian przed wyjazdem na MŚ, niestety, rywale z nieznanymi przyczyn zrezygnowali z walki.

Pojechałem do Tajlandii na Mistrzostwa Świata, gdzie w walce o podium przegrałem z przeciwnikiem z Turcji i ostatecznie zostałem sklasyfikowany na miejscu od 5 do 8. Startowałem w klasie „A”, gdzie rywalizują wyłącznie najlepsi zawodnicy. Do tej pory nikomu z polskich zawodników nie udało się stanąć na podium na imprezie takiej rangi.

Grudzień:

Uczestniczyłem w III edycji Euroligi, tym razem w Novym Mestie nad Váhom na Słowacji. Niestety, zmęczenie wynikające z bardzo trudnego sezonu dało o sobie znać. Źle rozplanowałem sobie dietę, co skończyło się ostrym zrzucaniem 2,5 kilograma w dzień przed walką. No i oczywiście tradycyjnie trafiłem na przeciwnika z wyższej kategorii wagowej, mało tego, walczyłem jako pierwszy, bez solidnej rozgrzewki. Sama walka była wyrównana a od trzeciej rundy zacząłem mieć przewagę nad przeciwnikiem. Niestety, pod koniec pojedynku tuż przed gongiem przeciwnik trafił mnie łokciem w nos..... Dokończyłem ją jednak, zakończyła się remisem.

Notował: (mon)

Październik:

Podczas I Edycji Euroligi Muay Thai, która odbyła się na Słowacji, w Banskiej Bystricy, wygrałem jednogłośnie decyzją sędziów. Wygrana jest tym bardziej cenna, gdyż wywalczona z przeciwnikiem z wyższej kategorii wagowej.

Wziąłem udział w zgrupowaniu reprezentacji naszego kraju przed zbliżającymi się Mistrzostwami Świata Muay Thai w Tajlandii. Zgrupowanie odbyło się w Węgierskiej Górcie i miało na celu zintegrowanie grupy kadrowiczów, spotkanie z managerem w celu dopięcia spraw organizacyjnych, związanych z MŚ oraz uczestnictwo w treningach prowadzonych przez mistrza boks tajskiego z Tajlandii i mistrza boks. Wszystkie zajęcia odbywały się na sali treningowej, której właścicielem jest

Grzegorz Proksa – doskonały zawodnik amatorskiego i zawodowego boks. Przyjechał do nas także mistrz z Tajlandii Pracha Somchan „Aegpracha”, który stoczył blisko 100 walk zawodowych.